

Magdalena Żakowska
(Łódź)

*Niedźwiedź i zegarmistrz. U źródeł stereotypu
„rosyjskiego niedźwiedzia” w Szwajcarii w drugiej
połowie XIX w.**

♦

Im Bärengraben zu Bern,
Da sind zwei Bären gestorben,
Da hat man als Leckerbissen
Acht schöne Schinken erworben.

Ach, würde dem russischen Bären
der Himmel den Tod verleihen,
An diesem Bärenschinken
Wüрд' ganz Europa sich freuen¹.

bez autora, Bärenschinken, „Nebelspalter” 1890, nr 5

Moim celem będzie prześledzenie specyfiki metafory „rosyjskiego niedźwiedzia” w Szwajcarii w drugiej połowie XIX w. Na jej przykładzie omówię sposób postrzegania Rosji w kraju Helwetów

* Artykuł powstał w ramach sfinansowanego przez fundację SCIEIX projektu „The Image of Russian Bear in 19th century Swiss Press Discourse”, zrealizowanego na Uniwersytecie w St. Gallen (05.2011–01.2012).

¹ „W berneńskim Bärengraben /umarły dwa niedźwiedzie. / Niezwłocznie zrobiono z nich przysmak / Osiem wspaniałych szynek. // Ach, gdyby tak niebo zesłało / śmierć na rosyjskiego niedźwiedzia / jak wiele by zyskała Europa / do podziału niedźwiedzi szynek” (wolne tłumaczenie MŻ).

w omawianym okresie jako antytezy państw, uosabiających kulturę (zachodnio) europejską. Tym samym, spróbuję udowodnić związek, istniejący między ówczesnym szwajcarskim obrazem Rosji a „dyskursem kolonialnym”², przez pryzmat którego Europejczycy mają tradycyjnie postrzegać Orient – opisany przez amerykańskiego³ literaturoznawcę Edwarda Saída⁴.

Do głównych założeń stworzonej przez niego teorii „orientalnej” należy konstatacja, że mieszkańcy Zachodu posługują się, świadomie i nieświadomie, dyskursem, zgodnie z którym Zachód stanowi główny punkt odniesienia w rozważaniach dotyczących uniwersalnych wzorców cywilizacyjnych oraz tzw. wartości ogólnoludzkich, Wschód zaś uosabia wszystko to, co tradycyjnie kojarzone jest z brakiem kultury i zacofaniem. Zachód postrzegany jest racjonalny, twórczy, władczy i męski, Wschód zaś – „myślący sercem”, niekreatywny, uległy, kobiecy. Europejski dyskurs, dotyczący Wschodu, oddawać ma logikę myślenia kategoriami Zachód–Wschód, kultura–natura, cywilizacja–barbarzyństwo, postęp–zacofanie, demokracja–despotyzm⁵. Ten

² Zwanym też „orientalnym”.

³ Palestyńskiego pochodzenia.

⁴ E. Saíd, *Orientalizm*, tłum. M. Wyrwas-Wiśniewska, Poznań 2005, por. też np. E. W. Saíd, *Nationalism, colonialism and literature. Yeats and colonization*, „A Field Day Pamphlet” 1988, nr 15, s. 7. O zachodnim dyskursie „orientalizującym” Rosję pisała m.in. Maria Janion (*Niesamowita Słowiańszczyzna. Fantazmaty literatury*, Kraków 2006). Problematykę dyskursywnego alienowania Rosji poza ramy cywilizacji europejskiej podejmowali m.in.: Iver Neumann (*Russia and the Idea of Europe: A Study in Identity and International Relations*, London–New York 1996), Martin Malia (*Russia under Western Eyes: From the Bronze Horseman to the Lenin Mausoleum*, Cambridge–London 1999), Larry Wolff (*Inventing Eastern Europe: The Map of Civilization on the Mind of the Enlightenment*, Stanford 1994).

⁵ *Nota bene* zasada tworzenia dychotomii leży u podstaw procesu formowania stereotypów. Termin „stereotyp” rozumiem tutaj jako mało odporny na zmiany, zgeneralizowany, wspólnie podzielany przez daną grupę pogląd, dotyczący wydarzeń, instytucji czy grupy osób, w tym ich cech charakteru, wyglądu, roli odegranej w historii, a także specyfiki ich zachowań. W socjologii przeważa pogląd, że stereotypy nie tylko uwrażliwiają na potencjalne przywary grupy własnej, lecz z mankamentów tych czynią komponent negatywnych stereotypów obcych grup. Stereotypy obcych grup powstają więc z reguły jako negatywne, lustrzane odbicia autostereotypów. Mówią też więcej nie o tych, których dotyczą, lecz o tych, którzy je stworzyli i wyznają. Problematykę stereotypów, w tym stereotypów narodowych, podejmowało liczne grono badaczy polskich i zagranicznych. Do pozycji szczególnie inspirujących dla autora należą: *Stereotypy i uprzedzenia*, red. M. Kofta, A. Jasińska-Kania, Warszawa 2001; *Narody i stereotypy*, red. T. Wąlas, Kraków 1995; T. Szarota, *Niemcy i Polacy. Wzajemne postrzeganie i stereotypy*, Warszawa 1996; *Stereotypisierung des Fremden. Auswirkungen in der Kommunikation*, red. O. Rösch, Berlin 2000; T. D. Nelson, *Psychologia uprzedzeń*, tłum. A. Nowak, Gdańsk 2003.

pryzmat postrzegania świata, zrodzony na Zachodzie, miał zostać zinternalizowany także w psychice mieszkańców „Orientu”⁶.

Moim celem będzie również dokonanie analizy typowo szwajcarskiej specyfiki związanej ze sposobem postrzegania Rosji – przez pryzmat moralizatorskiego dyskursu, za pomocą którego naród Helwetów, tworzący najbardziej demokratyczne państwo świata, pretendował w XIX w. do odgrywania roli „sumienia Europy”.

Badając „niedźwiedzią” metaforę Rosji w Szwajcarii, oparłam się na materiale źródłowym, pochodzącym zarówno z satyrycznych czasopism niemieckojęzycznych, jak i z niemieckojęzycznej prasy codziennej, wydawanej w tym kraju. Dokonałam kwerendy wszystkich numerów tygodników satyrycznych „Der Gukkasten”⁷ i „Nebelspalter”⁸ (w tym ostatnim przypadku do roku 1900) i wszystkich – zarchiwizowanych w formie przeglądarki elektronicznej – roczników najstarszego i najbardziej opiniotwórczego dziennika szwajcarskiego „Neue Zürcher Zeitung”⁹ z lat 1800–1900, a także wszystkich zachowanych w archiwach numerów tygodnika satyrycznego „Postheiri”¹⁰. W efekcie dotarłam do 37 metafor „rosyjskiego niedźwiedzia”, z których 10 znajdowało się na łamach „NZZ”, 24 – „Nebelspaltera”, dwie – „Postheiri” i jedna – „Der Gukkasten”. Najstarsza znaleziona przeze mnie wzmianka, odnosząca się do omawianej metafory, pochodzi z 1849 r. i została zamieszczona w ostatnim z wymienionych czasopism. Sporadyczna częstotliwość jej pojawiania się w prasie szwajcarskiej w kolejnych dziesięcioleciach wyraźnie wzrosła w końcu lat 80. i w latach 90. XIX w. W „NZZ”, reprezentującym *mainstream* prasy codziennej tego okresu, sformułowanie „rosyjski niedźwiedź” pojawiało się – relatywnie rzecz biorąc – niezwykle rzadko w roli syno-

⁶ Por. *Bear in the European Salons: Russia in German Caricatures, 1848–1914*, [w:] *Images of the Other in Ethnic Caricatures of Central and Eastern Europe*, ed. D. Demski, K. Baraniecka-Olszewska, Warsaw 2010, s. 338–361.

⁷ Wydawany w Bernie w latach 1840–1850.

⁸ Wydawany w Zurychu od roku 1875. Tygodnik ten, istniejący do tej pory, jest najstarszym i pierwszym na ziemi szwajcarskiej profesjonalnym pismem satyrycznym. W końcu XIX w. miał on nie tylko zdobyć sobie międzynarodową renomę, która dotrwała do czasów współczesnych, lecz również, trzymając rękę na pulsie wydarzeń politycznych i trendów w sztuce europejskiej, uprzystępniał szwajcarskiemu czytelnikowi popularne zwierzęce *alter ego* głównych protagonistów światowej polityki.

⁹ Wydawany w Zurychu od 1790 r.

¹⁰ Wydawany w Solurze w latach 1845–1875. W szwajcarskich bibliotekach niedostępne są roczniki tego czasopisma z lat 1856–1875.

nimu Rosji czy idei rosyjskości¹¹. W prasie satyrycznej ostatnich trzydziestu lat XIX w., reprezentowanej głównie przez czasopismo „Nebenspalter” – stosunkowo często. W pracy powołam się na większość spośród zgromadzonych przeze mnie materiałów tekstowych¹² odnoszących się do metafory „rosyjskiego niedźwiedzia”, oraz do około połowy źródeł ikonograficznych¹³.

Zdecydowana większość „niedźwiedzich” metafor odnosi się do działań Rosji na arenie międzynarodowej. W osobie niedźwiedzia ukazywano w ponad trzech czwartych przypadków państwo rosyjskie i jego przedstawicieli, a tylko sporadycznie – naród rosyjski, emigrantów z Rosji lub prawdziwe niedźwiedzie z tego kraju. Sposób obrazowania „rosyjskiego niedźwiedzia” był w około połowie przypadków neutralny, choć prawie równie często wyraźnie negatywny. Co trzeci wizerunek „rosyjskiego niedźwiedzia” był negatywnym komentarzem do działań podejmowanych na arenie międzynarodowej przez państwo rosyjskie.

¹¹ Metafora „rosyjskiego niedźwiedzia” stanowiła jedynie niewielki odsetek określeń, za pomocą których w XIX w. niemieckojęzyczna prasa szwajcarska epitetowała państwo rosyjskie i Rosjan. Za w pełni reprezentatywne potraktować tu można dane odnoszące się do „NZZ”. W okresie 1800–1900 we wspomnianej gazecie wyrażenie „rosyjski niedźwiedź” (ew. – w jednostkowym przypadku – „moskiewski niedźwiedź”) w rankingu popularności pozostało znacząco w tyle za określeniami, mającymi kojarzyć się z Rosją i rosyjskością, takimi jak:

- „Russland”/”russisch*” – 1000 wyników,
- „Kosak”/”kosakisch”/”Kosaken**” – 915 (w złożeniach takich jak: „Kosakenpeitsche“, „Kosakenpolitik“),
- „Czar” – 622,
- „Iwan” – 445,
- „Knute”/”Knuten**” – 431 (w złożeniach takich jak: „Knutenhiebe”, „Knutenreich”, „Knutenwirtschaft”, „verknutete Russland”, „Knutendespotismus”, „Knutenpolitik“),
- „Moskowien”/”Moskowiten”/”moskowitisch” – 199 (np. „moskowiter”: Absolutismus, Barbarei, Joch, Humanismus, Tyrannei, Fanatismus, Zivilisation, Cäsarismus),
- „Väterchen” – 102,
- a nawet „Matuschka” – 12.

Z drugiej strony, wyrażenie to przebiło pod względem popularności takie artefakty, kojarzące się z rosyjskością, jak:

- „Wodka”/”Wutki” – 7,
- „russische/moskowitische Barbarei” – 4,
- „blutige Herrschaft” – 1; źródło: badania własne, dokonane przy wykorzystaniu udostępnionej przez redakcję „NZZ” elektronicznej bazy danych, obejmującej wszystkie zarchiwizowane numery dziennika od roku 1790.

¹² Łącznie 14.

¹³ Łącznie 23; karykatury ukazywały się w omawianym okresie wyłącznie na łamach czasopism satyrycznych.

Rosyjski niedźwiedź i „chory człowiek” Bałkanów

„Stany Zjednoczone mówią rosyjskiemu niedźwiedziowi: nie mieszaj się do cudzych spraw”, „Niech żyje wolność słowa!”. „NZZ” w relacji z uroczystości powitalnych Lajosa Kossutha w Nowym Jorku w grudniu 1851 r., przytacza zamieszone powyżej cytaty z amerykańskich gazet, dając odczuć, że podziela entuzjazm Amerykanów dla wygnanego z ojczyzny przywódcy powstania węgierskiego 1848 r.¹⁴ Wspomniany „niedźwiedzi” nagłówek jest równocześnie pierwszym udokumentowanym przykładem zastosowania metafory „rosyjskiego niedźwiedzia” w tym dzienniku.

Powstanie węgierskie było istotne nie tylko jako wydarzenie, absorbujące opinię publiczną w całej Europie, lecz również dramat, który w kraju, takim jak Szwajcaria wywoływał poczucie solidarności, utożsamienia się z bojownikami w imię demokracji i samostanowienia narodów. Było ono także zdarzeniem niosącym konsekwencje dla samej Szwajcarii – w postaci fali uchodźców politycznych z państw Świętego Przymierza, w tym z Rosji, i z dotkniętych rosyjską interwencją ziem węgierskich, następnie zaś – konfrontacji władz szwajcarskich z rządami tychże mocarstw, domagających się uchylecia azylu ich poddanym. Pisząc o „utarciu nosa” „rosyjskiemu niedźwiedziowi” przez Amerykanów prasa szwajcarska formułowała wyraźne przesłanie dla rozstrzygających o kwestiach azylowych własnych decydentów.

W latach późniejszych motyw „niedźwiedzi” pojawiał się w roli komentarza kolejnych interwencji zbrojnych z udziałem Rosji. W interesującym nas okresie¹⁵ imperium carów prowadziło wojny wyłącznie z państwami, będącymi obiektem zachodniej ekspansji kolonialnej, do tego słabszymi militarnie. Komentarz do stosowanej przez nią dyplomacji, popartej siłą zbrojną, można więc umownie określić mianem wizji „rosyjskiego niedźwiedzia” – Wielkiego Brata¹⁶. W prasie szwajcarskiej znalazła ona wyraz przede wszystkim w sposobie przedstawienia interwencji zbrojnych Rosji na Bałkanach: przeciw Turcji – ówczesnemu „choremu człowiekowi” Europy.

¹⁴ „Die Vereinigten Staaten erklären dem russischen Bären: mische dich nicht in fremde Dinge”, „Es lebe das freie Wort”; b.a., b.t., „NZZ” 1851, 27.12.

¹⁵ Którego moment końcowy wyznacza rok 1900.

¹⁶ Wbrew pozorom geneza tego określenia daje się prześledzić właśnie w XIX w. Przykładowo, karykatura *Bomba's Big Brother*, opublikowana w brytyjskim czasopiśmie „Punch” 11 października 1856 r., przedstawia „rosyjskiego niedźwiedzia” jako sprzymierzeńca – „Wielkiego Brata” Ferdynanda II o przydomku „Bomba”, despotycznego króla Obojga Sycylii.

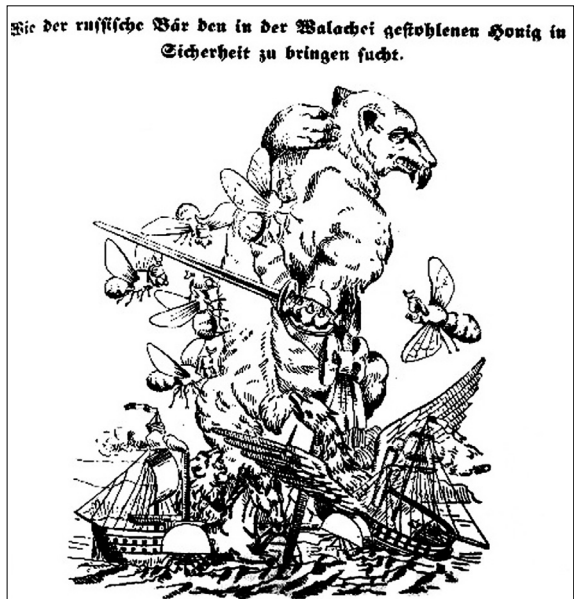
Pierwszą konfrontacją z „chorym człowiekiem” była wojna krymska (1853–1856), toczona przez Rosję w celu uzyskania dostępu do cieśnin czarnomorskich i przez nią przegrana. W konflikcie mocarstwa zachodnioeuropejskie nie tylko opowiedziały się po stronie imperium osmańskiego, lecz doczekało się ono również wsparcia militarnego ze strony Wielkiej Brytanii, Francji i Sardynii. Komentując wydarzenia na froncie „wschodnim”, raczkująca wówczas prasa humorystyczna w Szwajcarii dwukrotnie uwieczniła je na łamach czasopisma „Der Postheiri”, posługując się niedźwiedzią metaforą. Pierwszy z rysunków, opublikowany w 1854 r., przedstawia *Jak rosyjski niedźwiedź na Wołoszczyźnie usiłuje ocalić skradziony miód*. Wielki rosyjski niedźwiedź niezdarnie usiłuje szablą odegnąć napastujące go tureckie pszczoły oraz flotyllę francusko-włosko-brytyjską. Można przypuszczać, że obraz ten stanowi aluzję do oblężenia Sewastopola przez wojska sprzymierzonych¹⁷. Druga ilustracja pokazuje niedźwiedzia w spiczastej czapie, siedzącego w stercie walczących ciał i usiłującego okładać batem tureckiego sultana, którego wspiera brytyjski lew, francuski kogut i włoski jednorożec¹⁸.

Po raz kolejny „rosyjski niedźwiedź” pojawia się w związku z tzw. wojną bułgarską (1876–1877), toczoną pod hasłem wyzwolenia narodów bałkańskich spod „jarzma tureckiego”. Mocarstwa zachodnie ograniczyły swą rolę w konflikcie do statusu obserwatorów, wymusiły jednak, po zwycięstwie Rosji, zwołanie berlińskiej konferencji pokojowej, na której dokonano bardziej „sprawiedliwego” podziału wpływów w regionie. W komentarzu prasy szwajcarskiej do rozpoczynającej się wojny ujawniony zostaje obraz Rosji – wielkiego manipulatora. Na początku września 1876 r. „NZZ” informuje, że „Glas Czernogorca” donosi o woli kontynuowania walk z Turcją przez Serbię i Czarnogórę aż do wyzwolenia się przez nie spod władzy Turcji. Komentując ten fakt, korespondent zaznacza jednak, że w rzeczywistości to rosyjski rząd wykorzystuje czarnogórskie gazety jako własną tubę propagandową i za jej pomocą pragnie doprowadzić do kontynuowania wojny. „Czy obie prowincje się przy tym wykrwawia [...] to już rosyjskiego niedźwiedzia nie interesuje”¹⁹.

¹⁷ B.a., *Wie der russischer Bär den in der Walachei gestohlenen Honig in Sicherheit zu bringen sucht* [Jak rosyjski niedźwiedź ze skradzionym miodem szuka schronienia na Wołoszczyźnie], „Der Postheiri” 1854, nr 29 [udostępnione przez Stadtarchiv Zürich].

¹⁸ P. Weber, *Gegenwärtiger Stand der orientalischen Frage* [Obecny stan kwestii wschodniej], „Der Postheiri” 1854, nr 6.

¹⁹ „Ob dabei die beiden Provinzen sich verbluten [...] kümmert den russischen Bären nicht”; b.a., *b.t.*, „NZZ” 1876, 1.09.



Ilustracja nr 1

[B.a., *Wie der russische Bär den in der Walachei gestohlenen Honig in Sicherheit zu bringen sucht*, „Der Postheiri” 1854, nr 29, udostępnione przez Stadtarchiv Zürich]



Ilustracja nr 2

[P. Weber, *Gegenwärtiger Stand der orientalischen Frage*, „Der Postheiri” 1854, nr 6, udostępnione przez Stadtarchiv Zürich]

Działania te służyć mają osłabieniu Turcji w wyniku walk wewnętrznych do tego stopnia, by Rosja łatwiej mogła ją następnie pokonać. Dosadniej pogląd o hipokryzji i zbrodniczych zamiarach Rosji wyraża karykatura, zamieszczona w czasopiśmie „Nebelspalter” po tym, gdy w 1877 r. imperium carów włączyło się do działań wojennych. Przedstawia ona Serbię i Rumunię, państwa po których stronie Rosja stanęła do walki z Turcją, przygniecione łapą wielkiego niedźwiedzia²⁰.



Ilustracja nr 3

B.a., *Serbien und Rumänien*, „Nebelspalter” 1877, nr 28, udostępnione przez Kantonsbibliothek Vadiana St. Gallen]

Po raz trzeci „rosyjski niedźwiedź” wkracza w turecką strefę wpływów w latach osiemdziesiątych XIX w., w związku z tzw. kwestią bułgarską. Po śmierci cara Aleksandra II relacje między powołanym przez niego na księcia Bułgarii Aleksandrem von Battenberg a nowym władcą Rosji Aleksandrem III układały się niepomysłnie. „NZZ” w 1883 r. skwapliwie odnoto-

²⁰ B.a., *Serbien und Rumänien* [Serbia i Rumunia], „Nebelspalter” 1877, nr 28 [udostępnione przez Kantonsbibliothek Vadiana St. Gallen].

wywał, że „książę Aleksander [...] dostrzega konieczność uwolnienia się od przyjacielskiego uścisku rosyjskiego niedźwiedzia i zwrócenia się ku sojuszowi niemiecko-austriackiemu”²¹. W 1886 r. książę zostaje jednak zdetronizowany w następstwie zamachu pałacowego, przeprowadzonego przez „partię rosyjską”, i fakt ten wywołuje w Europie burzę medialną, podobną do tej, spowodowanej wojną krymską. W komentarzu do tych wydarzeń, pisany 5 lat po nich, „NZZ” oświadcza:

Jak długo narody na Wschodzie [...] przerzucane będą niczym piłka, pomiędzy pałającą żądzą grabieży Rosją, bezsilną Turcją i mocarstwami europejskimi, wciąż inaczej postrzegającymi swoje interesy, [...] jak długo *wyglodniały rosyjski niedźwiedź* w ten czy w inny sposób nie zostanie zmuszony do milczenia, a Europa wciąż lękać się będzie o swój pokój, tak długo chrust pod kotłem bałkańskim buchał będzie wysokim płomieniem²².

Na przytoczonych przykładach dostrzec można w prasie szwajcarskiej ewolucję niedźwiedziej metafory, związaną ze stopniową barbaryzacją, demonizacją omawianego symbolu. Od neutralnego wydzwiku, jaki się z nim wiązał w połowie XIX w. (rosyjski niedźwiedź jako jedno z wielu zwierząt w międzynarodowym stadzie), zaobserwować można gwałtowny przeskok do wyraźnie negatywnego „niedźwiedziego” wizerunku u schyłku stulecia (rosyjski niedźwiedź jako jedyny drapieżca, zagrażający pokojowi w Europie).

Można przypuścić, że stało się tak na skutek przybierającej na sile popularyzacji i, co za tym idzie, uniwersalizacji niedźwiedziej metafory. Na przestrzeni kilku dziesięcioleci wchłonęła ona prawdopodobnie odium licznych negatywnych wyobrażeń, za pomocą których prasa szwajcarska, w ślad za zachodnią, epitetowała państwo carów.

²¹ „Fürst Alexander, der die Nothwendigkeit einsieht, sich von der freundschaftlichen Umarmung des russischen Baren loszumachen und sich der deutsch-österreichischen Allianz zuzuwenden, muß sich zu diesem Zwecke auf eine nichtrussische Partei im Lande stützen”; b.a., *b.t.*, „NZZ” 1883, 5.10.

²² „So lange die Völker im Osten [...] zwischen der brutalen Ländergier Rußlands, der ohnmächtigen Türkenherrschaft und den wechselnden Interessen europäischer Großmächte wie ein Spielball hin und her geworfen werden, [...] so lange der Heißhunger des russischen Bären auf die eine oder andere Art nicht zum Schweigen gebracht sein wird, mag Europa immer wieder für seine Ruhe und seinen Frieden bangen, so oft das „orientalische Zündhölzchen” wieder ins Glimmen geräth”, b.a., *Ein Jahrzehnt. IV*, „NZZ” 1891, 9.01.

Demoniczny *image* Rosji przemycano tradycyjnie w epitetach, jakimi obdarzano rządzących nią carów. W stworzonym w XIX w. rankingu rosyjskich despotów najsympatyczniej wypadali... Piotr I, jako cywilizator Rosji, oraz Aleksander I, pogromca Napoleona. Natomiast czterej ostatni carowie z dynastii Romanowów jawili się w prasie szwajcarskiej niczym monolit zła. Mikołaj I, despota o „stalowym żołądku”²³ i *blutriesender Polenwürger*²⁴ znalazł godnego następcę w Aleksandrze II, określanym jako *menschencheu Rabenvater* oraz *Sklavenzüchter*, ten – w Aleksandrze III – militaryście, szowiniście i wielbicielu reakcji, następnie zaś w Mikołaju II, krwawym hipokrycie, który za sprawą inicjatywy powszechnego rozbrojenia zyskał sobie ironiczny przydomek „anioła pokoju”.

Barbarzyński wizerunek Rosji znajdował też odzwierciedlenie w niezwykle popularnym symbolu kozaka, którego stereotyp nawiązywał do obrazu „zdziczałych” wojsk rosyjskich, które po pokonaniu armii napoleońskiej przemaszerowały na Zachód. Im więcej lat upływało od tych wydarzeń, tym bardziej wśród mieszkańców kontynentu zacierała się pamięć o wdzięczności żywionej wobec żołnierzy armii rosyjskiej, sprzymierzonej w koalicji antyfrancuskiej i tym silniej Rosjanin-kozak stawał się w świadomości powszechnej gwałcicielem, rabusiem i dzikusiem. Postać kozaka uosabiała agresję, prostactwo, brzydotę. Jego barbarzyńskość symbolizował zarówno strój, złożony z munduru i futrzanej czapy z wierzchołkiem, przypominającym szlafmycę, jak również dzierzony w ręce knut oraz szeroka „mongolska” twarz, porośnięta czarną szczeciną. Stereotyp ten znalazł dopełnienie w innych epitetach, służących jako opis działań Rosji na arenie międzynarodowej, takich jak „wilczy głód”, *Prügel, Mord und Brand und Pest*, a także „święta wojna” czy „misja cywilizacyjna”, traktowane zawsze ironicznie i w cudzysłowie. Wraz z popularyzacją niedźwiedziej metafory również ona wzięła na siebie ciężar ucieleśniania wspomnianych „mrocznych stron” rosyjskości.

Szwajcarscy satyrycy nie byli tu nowatorami. Naśladowali oni kanony satyry, rozwinięte jeszcze w połowie XVIII w. w Wielkiej Brytanii²⁵. Za jej przykładem, świat kreowany w dziewiętnastowiecznych europejskich czasopismach satyrycznych przypominał zwierzyńiec narodów, w tym wizję

²³ Cyt. za: b.a., *b.t.*, „Der neue Gukkasten” 1850, nr 20.

²⁴ Cyt. za: b.a., *Erbärmliches*, „Der neue Gukkasten” 1850, nr 51.

²⁵ Zob. np. D. Donald, *The Age of Caricature. Satirical Prints in the Reign of George III*, New Haven 1996; F. G. Stephens, E. Hawkins, *Catalogue of Prints and Drawings in the British Museum. Division I. Political and Personal Satires*, vol. 3, part 1, London 1877.

konfrontacji tego, co ludzkie, z tym, co zwierzęce. Osobliwością tego typu narracji było nie tylko piętnowanie świata bestii, lecz również przepis na jedynie właściwy sposób postępowania z nią. Karykaturzyści nie pozostawiali tu złudzeń, snując wizje myśliwskich trofeów i polowań, zwierzęcego brudu i klatek w ZOO. Motyw „rosyjskiego niedźwiedzia” był tu jednak symptomatyczny o tyle, że w odróżnieniu od symboli innych państw – takich jak galijski kogut czy brytyjski lew – nie był elementem definiowania się samych Rosjan²⁶.

Pewne cechy szwajcarskiego dyskursu prasowego wyróżniały go jednak na tle publicystyki europejskiej. Przede wszystkim sposób wizualizacji narodów bałkańskich, jako ofiar rosyjskiego Wielkiego Brata, miał tam charakter nade wszystko moralizujący. Na jego podstawie wyraźnie da się odczytać przyświecającą satyrykom ideę, że stosowanie standardów etycznych powinno być decydującym kryterium oceny wydarzeń. Zjawisko manipulowania przez mocarstwa narodami Bałkanów, podobnie jak mieszkańcami każdego innego regionu świata, było piętnowane jako godne potępienia. Istniała jednak i druga strona medalu. Szwajcarzy z równą pasją, co działania Rosji, potępiali brudną politykę ekspansji terytorialnej, którą pod płaszczykiem hasła o „brzemieniu białego człowieka” wdrażały mocarstwa zachodnie: Wielka Brytania, Francja, Austro-Węgry, USA. Wydźwięk potępieńczych komentarzy dotyczących Rosji ulegał tym samym relatywizacji.

Od powstania w 1848 r. konfederacji szwajcarskiej jako państwa federacyjnego o liberalizującej się polityce wewnętrznej zaczął kształtować się autostereotyp Szwajcarów jako narodu przywiązanego do idei demokratycznych, dającego schronienie bojownikom o wolność, wygnanym przez europejskich despotów. Szwajcaria z państwa wyrażającego z zasady *désintéressement* wobec historii, toczącej się poza jego granicami, zaczęła przekształcać się w kraj – wprawdzie gwarantujący sobie neutralność – lecz coraz bardziej trzymający rękę na pulsie wydarzeń w Europie²⁷. Można założyć, że właśnie

²⁶ A. Moser, *Land der unbegrenzten Unmöglichkeiten. Das schweizerische Russland- und Russenbild vor der Oktoberrevolution*, Zürich 2006, s. 312.

²⁷ Satyra szwajcarska od czasu Wiosny Ludów zaczęła nie tylko w coraz większym stopniu przejawiać zainteresowanie wydarzeniami, rozgrywającymi się poza granicami kraju, lecz wręcz przyznawać im na łamach czasopism miejsce wyeksponowane. W pierwszej kolejności dotyczyły to zdarzeń rozgrywających się w krajach sąsiadujących, przede wszystkim w Związku Niemieckim/Niemczech i we Francji. W dalszej – potęg takich jak Wielka Brytania i Rosja. Obecność tej ostatniej można uznać za interesującą o tyle, iż Rosja, jako państwo odgrywające kluczową rolę w polityce zagranicznej Francji i Prus/Niemiec i będące głównym rywalem zachodnioeuropej-

w związku z przytoczonymi okolicznościami, cechą szczególną, wyróżniającą szwajcarski dyskurs prasowy drugiej połowy XIX w. było akcentowanie idei „prawa przed siłą”²⁸ i humanitaryzacji relacji międzynarodowych. Jest to ważne o tyle, że wspomniany dyskurs współwystępował w czasie z dominującą w prasie europejskiej postawą solidaryzującą się w mniejszym lub większym stopniu z cynicznymi założeniami *Realpolitik*.

Podkreślić należy jednak, że w moralizatorskim dyskursie Szwajcarów pojawiały się także fałszywe tony. Przykładowo, gdy przedstawiano paternalistyczną postawę krajów Trójprzymierza wobec bałkańskich „ofiar” polityki rosyjskiej, te ostatnie ukazywano jako „rosjopodobne”. Zarówno państwo carów, jak i Bałkany jawiły się jako przedpole Azji: „gorsza”, „zacofana”, „egzotyczna” część świata, której stereotyp funkcjonował na analogicznej zasadzie jak stereotyp „Orientu”. Jedyna różnica polegała na tym, że o ile Rosję w szwajcarskim (i ogólnoeuropejskim) dyskursie prasowym „maskulinizowano”, to Bałkany oddawano zabiegowi „infantyilizacji” i „uprzedmiotowienia”. Widać to na przykładzie najczęściej stosowanych metafor tego regionu: karzełków, rozbrykanych dzieci, zwierząt hodowlanych, a nawet materii nieożywionej. Jednym z wiodących motywów, związanych ze sposobem prezentacji Bałkanów, było ukazywanie ich jako kotła, w którym miesza diabeł, lub wciągającego w mętną głębinę błota.

Niedźwiedź i Zegarmistrz

W konfrontacji „rosyjskiego niedźwiedzia” z innymi mocarstwami jego *image* jako Wielkiego Brata tracił na znaczeniu. Karykaturzyści obsadzali go tam w odmiennym wcieleniu – kudłacza aspirującego na salony. Kontrast między nim a reprezentantami cywilizowanej Europy wyrażano w sposób najbardziej sugestywny, zestawiając pomrukującą bestię z mistrzami gry dyplomatycznej, takimi jak Otto von Bismarck.

skich mocarstw, nawet jeśli nie pojawiała się na łamach prasy jako pierwszoplanowy bohater, to często występowała w niej jako ważny punkt odniesienia; P. Collmer, *Die Schweiz und das Russische Reich 1848–1919. Geschichte einer europäischen Verflechtung*, Chronos Verlag, Zürich 2004, s. 296.

²⁸ Idea ta stanowiła odwrotność motto: „siła przed prawem”, przyświecającego w omawianym okresie chociażby poczynaniom kanclerza Niemiec Otto von Bismarcka.

Kluczowym punktem odniesienia w sposobie komentowania poczynań niedźwiedzia był ich wpływ na charakter relacji między Rosją a Prusami/zjednoczoną Rzeszą. Stan przyjaznej neutralności w stosunkach między obu państwami traktowany był w XIX w. jako uswięcony tradycją fundament stabilizacji na kontynencie europejskim. Jak długo utrzymywał się on, traktowany był jako komponent naturalnego *status quo*. Nie był też z reguły w niemieckojęzycznej prasie szwajcarskiej, która po roku 1849 wyraźnie reprezentowała opcję pro-pruską, poddawany krytyce. Więcej nawet – zdawano się go nie dostrzegać. Ważnym tematem analiz stał się natomiast fakt pogarszania się rosyjsko-niemieckich relacji, który nastąpił po proklamowaniu zjednoczonej Rzeszy (1871). Prasa szwajcarska, w ślad za niemiecką, kolejno sławiła geniusz kanclerza Bismarcka w sztuce poskramiania zapędów „rosyjskiego niedźwiedzia”, wykpiwała niedźwiedzią „miłość” do Niemiec, wyrażała zaniepokojenie narastającą w państwie carów germanofobią, wreszcie zaś zaczęła oskarżać mocarstwa o knucie spisku na rzecz skłócenia obu krajów.

Tendencję tę dobrze widać na przykładzie ewolucji, jakim podlegał obraz „rosyjskiego niedźwiedzia” jako uczestnika wspomnianych wydarzeń. Rysunek z 1878 r. przedstawia go jako potulne zwierzę, tańczące w takt muzyki Bismarcka-ptasznika wraz z innymi członkami konferencji berlińskiej²⁹.



Ilustracja nr 4

[B.a., *Friedens-Konferenz in Berlin*, „Nebelspalter” 1878, nr 11, udostępnione przez Kantonsbibliothek Vadiana St. Gallen]

²⁹ B.a., *Friedens-Konferenz in Berlin* [Konferencja pokojowa w Berlinie], „Nebelspalter” 1878, nr 11 [udostępnione przez Kantonsbibliothek Vadiana St. Gallen].

Otrzeźwienie przynoszą natomiast niedźwiedzie metafory z kolejnych dziesięcioleci. Korespondent „NZZ”, opisując germanofobię, szerzącą się w prasie rosyjskiej *anno domini* 1887, wyraża sceptycyzm wobec możliwości przeciwdziałania nacjonalistycznej polityce rosyjskiej, inspirowanej przez Michaiła Katkowa³⁰: „odradza się podejmowania prób zaciągnięcia *wściekłego rosyjskiego niedźwiedzia* do barłogu, będzie mu więc wolno dalej warczeć i bezkarne obnosić się z nienawiścią do Niemiec”³¹. Komentarz do niezrealizowanego spotkania cesarzy Niemiec i Rosji w Szczecinie we wrześniu tegoż roku brzmi jeszcze bardziej alarmująco. Cytując „Kölnische Zeitung” „NZZ” ostrzega, że nawet gdyby to spotkanie się odbyło, nie miałoby ono większego znaczenia.

Nie należy więc sądzić – konkluduje autor – że w interesie Niemiec leży, by [...] stanęły na czele potężnego związku państw Europy Środkowej i swe ostrze skierowały przeciwko *drapieżnemu rosyjskiemu niedźwiedziowi* [...] Nie ulega wątpliwości, że polityka ta odpowiadałaby opinii publicznej; równocześnie jest jednak rzeczą oczywistą, że mąż stanu, który by się na nią zdecydował, musiałby wziąć na siebie odpowiedzialność za wywołanie okrutnej wojny³².

Wielce symboliczna jest wreszcie karykatura z 1889 r., przedstawiająca wielkiego rosyjskiego niedźwiedzia, który wdziera się do uporządkowanego gabinetu zegarmistrza-Bismarcka³³. Mistrz wprawnie nakręca kolejne zegary, symbolizujące poszczególne państwa świata, i z troską patrzy na państwa-zegary „upadłe”, takie jak Bułgaria i Serbia. Niedźwiedź wyszczerza paszczę, rozrzuca ruble i w żelaznym objęciu ściska monarchów Bałkanów:

³⁰ Michaił Katkow (1818–1887) – rosyjski wydawca i działacz polityczny, uznawany za najbardziej wpływowego publicystę rosyjskiego drugiej połowy XIX wieku, inicjatora i twórcę nowoczesnego nacjonalizmu rosyjskiego.

³¹ „Alles ausgeben wird den grimmigen russischen Bären in seine Höhle zu verweisen. Er wird also die Erlaubniß haben, weiter zu brummen, und seinen Deutschenhaß rücksichtslos zu äußern”, b.a., b.t., „NZZ” 1887, 7.04.

³² „Man soll also nicht denken, daß es sich für Deutschland empfehle, [...] an der Spitze des machtvollen mitteleuropäischen Bundes dem raubgierigen russischen Bären wacker auf den Leib zu gehen. Es ist zweifellos, daß eine solche Politik einem volkstümlichen Gefühle entspreche; es ist aber ebenso zweifellos, daß der Staatsmann, der muthwillig in diese Bahn einlenken wollte, die Verantwortung eines furchtbaren Weltkrieges auf sich laden würde”; b.a., b.t., „NZZ” 1887, 23.09.

³³ H. Jenny, *Der Uhrmacher* [Zegarmistrz], „Nebelspalter” 1889, nr 12 [udostępnione przez Kantonsbibliothek Vadiana St. Gallen].

13-letniego Aleksandra Obrenowicza, króla Serbii, oraz jego matkę, regentkę Natalię. Z jego łap wymyka się, gubiąc koronę, ojciec Aleksandra, Milan. Intencja karykaturzysty jest czytelna. Intrygi rosyjskie doprowadziły do kolejnych zawirowań politycznych na Bałkanach, abdykacji nazbyt samodzielnego władcy i zastąpienia go dzieckiem, w którego imieniu władzę sprawować ma sterowana przez Wielkiego Brata Rosjanka³⁴. Stary kanclerz nazywa siebie „pielgrzymem w St. Just”, czyniąc aluzję do losów cesarza Karola V, który ostatnie lata życia spędził w ciszy klasztoru³⁵. Całkiem trafnie, ponieważ w roku następnym przyjdzie mu odejść na polityczną emeryturę. Już teraz jednak zmuszony jest być świadkiem burzenia stworzonego przez siebie ładu przez dające przedsmak nowej polityki napierające siły chaosu.



Ilustracja nr 5

[H. Jenny, *Der Uhrmacher*, „Nebenspalter” 1889, nr 12, udostępnione przez Kantonsbibliothek Vadiana St. Gallen]

³⁴ Natalia Obrenowicz była córką mołdawskiego bojara z rodu Keszko, ściśle związanego z Rosją.

³⁵ W klasztorze San Gerónimo de Yuste; wydarzenie to zostało uwiecznione m.in. w wierszu Augusta grafa von Platen *Der Pilgrim von St. Just*.

Obraz „rosyjskiego niedźwiedzia”, ukazany powyżej, dobrze wpisuje się w dominujący w świadomości dziewiętnastowiecznych Europejczyków stereotyp Rosji jako nie-Europy, siewcy zniszczenia. Przy tak ukazanym sposobie definiowania rosyjskości, do roli narodu, reprezentującego cechy będące antypodami tego, co rosyjskie, najbardziej predestynowani wydawali się Niemcy.

Du bist, mein Deutschland, groß in deinem Volke,
 Doch wachsend nur gehört die Zukunft Dein,
 Du kannst den Völkern eine Feuerwolke
 Zur Führung in den Kampf zur Freiheit sein.
 Doch ruf' die großen Todten Alle wieder,
 Dass sie im Geiste dir zur Seite steh'n,
 Dass du, das Land der Denker und der Lieder,
 An den Lebend'gen nicht mög'st untergeh'n³⁶.

W słowach, sławiających na łamach „Nebelspalter” niemiecką kulturę, anonimowy autor wymienia wszystkie te atrybuty, których w opinii Europejczyków *per se* nie mogła posiadać kultura rosyjska: umiłowanie piękna i wolności, walory etyczne, głębię intelektualną. Przecistawiając to, co niemieckie (europejskie), temu, co rosyjskie, prasa szwajcarska tworzyła wyraźne sieci opozycji binarnych: ład–chaos, tworzenie–destrukcja, rozum–irracjonalność, samokontrola–popędliwość, zezwierzecenie.

W łóżku z Marianną

W okresie *fin de siècle image* „rosyjskiego niedźwiedzia” w prasie szwajcarskiej (i europejskiej) wzbogacił się natomiast o nowe cechy, które uczyniły z niego... ikonę dekadencji.

Przewrót przymierzy, którym był zawarty w latach 1891–1893 sojusz rosyjsko-francuski, wywołał lawinę kąśliwych komentarzy na temat absur-

³⁶ „O, Niemcy, jesteście wielkie swym narodem/ Wzrastacie wciąż i przyszłość przynależny Wam./ Wy ludom możecie dać pochodnię / Wolności, jeśli jej przemierzyć zechcą szlak. / Wezwijcie tylko wielkich swoich zmarłych cienie, / Co nad czystością Waszych dusz trzymają pieczę, / Byście Wy, filozofów kraj, kraj boskich pieni, / Nie stoczył się, za żyjących sprawą, w zapomnienie” [wolne tłum. M.Ż.], b.a., *Deutsche Kultur*, „Nebelspalter” 1881, nr 49.

dalności związku europejskiej republiki z despotyczną monarchią, wniosłej Marianny z polarnym niedźwiedziem. Prym wiodła tu prasa niemiecka, prasa szwajcarska dorównywała jej jednak pod względem złośliwości.



Ilustracja nr 6

[H.M., *Gleich und gleich*, „Nebelspalter” 1891, nr 33, udostępnione przez Kantonsbibliothek Vadiana St. Gallen]

„Rosyjski niedźwiedź” – partner ponętnej Marianny, zaczął być przedstawiany jako przedmiot pożądania. Karykatura, zamieszczona w czasopiśmie „Nebelspalter” w 1891 r., przedstawia jako wyznających sobie miłość „jak równy z równym” galicyjskiego koguta i niedźwiedzia, siedzącego w otoczeniu kości i czaszek³⁷. Ilustracja, opublikowana w tym samym piśmie dwa

³⁷ H. M., *Gleich und gleich* [Jak równy z równym], „Nebelspalter” 1891, nr 33 [udostępnione przez Kantonsbibliothek Vadiana St. Gallen].

lata później – niedźwiedzia ściskającego pólnagą, czule obejmującą go Mariannę i równocześnie śliniącego się do butelki wódki³⁸.



Ilustracja nr 7

[B.a., *Der neue Sommernachtstraum*, „Nebelspalter” 1893, nr 42, udostępnione przez Kantonsbibliothek Vadiana St. Gallen]

Nienaturalność, zwłaszcza zaś niekorzystny dla Francji charakter związku wyrażał także m.in. wiersz, opublikowany w 1895 r.:

Wydziobując kudłaczowi pchły,
Co mu kęsają rozum,
z dumą urząd swój piastuje
głupi galicyjski kogut³⁹.

Każdy sygnał, mający świadczyć o pogorszeniu stosunków między sojusznikami, odnotowywano z kolei z wyraźną *schadenfreude*. Sytuacje tego rodzaju ilustruje m.in. karykatura, ukazująca „rosyjskiego niedźwiedzia”,

³⁸ B.a., *Der neue Sommernachtstraum* [Nowy sen nocy letniej], „Nebelspalter” 1893, nr 42 [udostępnione przez Kantonsbibliothek Vadiana St. Gallen].

³⁹ „Pickt dem Zottenbär, der schmunzelt, / Alle Flöhe aus dem Schwanz / Dienstbereit, und schätzt sich glücklich / Ob dem noblen Ehrenamt!”; wolne tłumaczenie: MŻ; b.a., *Edle Seelen finden sich* [Szlachetne dusze się odnajdą], „Nebelspalter” 1895, nr 26.

który, leżąc na łonie przyrody, zbywa lekceważeniem podejmowane przez Mariannę próby skierowania jego uwagi na utraconą przez Francję Alzację⁴⁰. Inny rysunek, z roku 1894, przedstawia niedźwiedzia, który idzie pod rękę z piękną i stateczną Germanią, pod pachą trzymając zawarty z nią układ handlowy. Rozneglizowana Marianna rozpacza z tyłu, krzyżąc: „Och, jakże ci się poszczęściło, że w końcu usidliłaś wiarołomcę”⁴¹.



Ilustracja 8

[F. Boscovits, *Sie denkt immer nur an Revanche*, „Nebelspalter” 1894, nr 14, udostępnione przez Kantonsbibliothek Vadiana St. Gallen]

⁴⁰ W. Lehmann, *Sie hätte Lust* [Miałaby chęć], „Nebelspalter” 1895, nr 28 [udostępnione przez Kantonsbibliothek Vadiana St. Gallen].

⁴¹ „Oh, Dir mag ich es gönnen, dass Du endlich an den Treulosen gerathen bist”, F. Boscovits, *Sie denkt immer nur an Revanche* [Ona wciąż myśli tylko o rewanzu], „Nebelspalter” 1894, nr 14 [udostępnione przez Kantonsbibliothek Vadiana St. Gallen].

Wizerunek „rosyjskiego niedźwiedzia” jako przedmiotu pożądania wydaje się produktem ubocznym podejmowanych w dyskursie prasowym działań, mających na celu wykreowanie obrazu Francji jako „politycznej prostytutki”. Im silniej podkreślano dostrzegalne w jej polityce cechy perwersji, degeneracji i moralnego zepsucia, tym więcej erotycznych konotacji wiązano z partnerującym jej niedźwiedziem. Gdy jednak ten ostatni zdawał się rzucać kochankę dla „legalnie poślubionej” Germanii, jego *image* zyskiwał więcej przyzwoitych, mieszczańskich cech.

Można przypuszczać, że obraz perwersyjnej Francji, ukazany w karykaturze szwajcarskiej końca XIX w., stanowił też nawiązanie do motywu degeneracji i zepsucia, mającego cechować kulturę europejską doby *fin de siècle*, nade wszystko zaś kulturę francuską. W tym kontekście, partnerującego Mariannie „rosyjskiego niedźwiedzia” uznać można za metaforę rosyjskiego „prostactwa” jako zarazem dopełnienia i antytezy francuskiego wyrafinowania. Wulgaryzm, plebejskość i skłonność do pijaństwa, mające być cechami wyróżniającymi rosyjską kulturę, stanowiły doskonały kontrpunkt w zderzeniu ze stereotypowym wizerunkiem kultury francuskiej jako ucieleśniającej doprowadzoną do perfekcji sztukę uprawiania grzechu. Obie zdawały się odzwierciedleniem idei dekadencji, z tą różnicą, że dekadencja Francji wynikać miała ze schyłkowego charakteru jej starzejącej się kultury, Rosji natomiast – z jej kulturowej młodości, która nie zerwała jeszcze więzów z niewinną w swej dzikości naturą.

Niedźwiedź i Helwecja

Postać rosyjskiego niedźwiedzia w prasie szwajcarskiej pojawiała się także, choć w sposób mniej reprezentatywny, w kontekście relacji łączących Rosję i kraj Helwetów. „NZZ” w latach 1856–1857 dwukrotnie wspomina o rosyjskich niedźwiedziach... zamieszkujących berneńskie Bärengraben. Za pierwszym razem dziennik informuje, że „z radości z powodu pokojowych nastrojów w ich ojczyźnie” – związanych z perspektywą zakończenia wojny krymskiej – „powiły [one] żywe młode”⁴²; za drugim razem, że ro-

⁴² „Aus Freude über die friedliche Stimmung ihres Heimatlandes haben [...] die russischen Bären im hiesigen Bärengraben zwei muntere Nachfolger geworfen”, b.a., b.t., „NZZ” 1856, 19.01.

syjskie niedźwiedzie znalazły się, wraz z 40 końmi, w ekwipażu byłej żony wielkiego księcia Konstantego Anny Fiodorowny⁴³, jadącej z Berna do Solury⁴⁴.

Oswojone niedźwiedzie z Bärengraben stanowiły w XIX w. wizytówkę Berna i cieszyły się nieodmienną sympatią nie tylko berneńczyków. Wierzyli oni, że los misiów jest ściśle związany z losem miasta: ich zdrowie i płodność zwiastować miały mieszkańcom dobrobyt, zaś choroba i śmierć – nieszczęście⁴⁵. O niedźwiedzie więc dbano, karmiono smakołykami, odwiezano, nadawano pieśczośliwe imiona, zaś moment ich przeprowadzki w maju 1857 r. do nowego, przestronnego wybiegu po drugiej stronie rzeki Aare przybrał charakter hucznie świętowanej ceremonii⁴⁶. Również mieszkańcom Berna Szwajcarzy przypisywali cechy, które z wyglądu i charakteru miały upodabniać ich do niedźwiedzi: siłę, krępą budowę ciała, skłonność do twardego stąpania po ziemi, powściągliwość i upór⁴⁷. Stereotyp ten znalazł odzwierciedlenie w satyrycznym wizerunku władz i mieszkańców Berna pod postacią zwalistego, choć niekoniecznie antypatycznego niedźwiedzia Mutza⁴⁸.

Można przypuszczać więc, że stosunek prasy szwajcarskiej do rosyjskich niedźwiedzi w Bärengraben był pozytywny, a przynajmniej neutralny. „Właściwe” niedźwiedzie metafory Rosji cieszyły się jednak wśród Szwajcarów znacznie gorszą *publicity*. Pojawiały się one zasadniczo w dwóch kontekstach. W pierwszej kolejności w związku ze szwajcarską polityką azyłową, w dalszej – w czynionych przez Szwajcarów porównaniach między porządkiem społecznym panującym za granicą i w ich własnym państwie.

⁴³ Juliane Henriette Ulrike von Sachsen-Coburg-Saalfeld (1781–1860) była księżniczką z rodu Sachsen-Coburg-Saalfeld i przez małżeństwo z Wielkim Księciem Konstantym pod imieniem Anna Fiodorowna Wielką Księżną rosyjską. W roku 1801 opuściła Rosję i większość życia spędziła w swoich posiadłościach w Szwajcarii, m.in. w pałacu Elfenu pod Bernem.

⁴⁴ B.a., *b.t.*, „NZZ” 1857, 3.06.

⁴⁵ B. Brunner, *Eine kurze Geschichte der Bären*, Berlin 2005, s. 86–87.

⁴⁶ W. D. Storl, *Der Bär. Krafttier der Schamanen und Heiler*, Baden, München 2005, s. 235.

⁴⁷ Ibidem, s. 229–230.

⁴⁸ Por. karykatura: b.a., *Es lebe die Eidgenossenschaft. Bern ist Bundesstadt*, „Der Gukkasten” 1848, nr 49 [udostępnione przez Zentral- und Hochschulbibliothek Luzern].

Czasopismo satyryczne „Der Gukkasten” w 1849 r. zamieściło *List murzyńskiego cesarza (...) do jego czarnych poddanych*, w którym informuje on, że w zamian za wydanie uchodźców politycznych z Rosji, Francji i Austrii „samowładca wszystkich niedźwiedzi zamierza uhonorować [ministra Uh-Uh] orderem z knuta, do noszenia na szyi”⁴⁹. Pod postacią „murzyńskiego cesarza” i jego totumfackich, takich jak cytowany „minister Uh-Uh” anonimowy autor epistoły widział mało światła, za to niewolniczo uległ wpływom obcych mocarstw władze federalne Konfederacji Szwajcarskiej.



Ilustracja nr 9

[b.a, *Es lebe die Eidgenossenschaft. Bern ist Bundesstadt*, „Der Gukkasten” 1848, nr 49, udostępnione przez Zentral- und Hochschulbibliothek Luzern]

⁴⁹ „[dem Minister Uh-Uh] will der Selbstherrscher aller Bären den Knutenorden, am Halse zu tragen [...] verehren”; *Schreiben des Negerkaisers [...] an seine schwarzen Eidgenossen* [*List murzyńskiego cesarza (...) do jego czarnych poddanych*], „Der Gukkasten” 1849, nr 47.

Ponad trzy dziesięciolecia później dyskurs prasowy w kraju Helwetów, który w międzyczasie stał się ulubionym miejscem emigracji rosyjskich dysydentów, przybierał już jednak znacznie mniej wzniosłe tony. „Nebelspalter” w roku 1881 zapytywał retorycznie: „Kto wypije to piwo?” Na ukazanej w nim karykaturze rosyjski niedźwiedź, kąsany przez osy-nihilistów, wygraża szwajcarskiemu orłowi, stojącemu na wysokiej skale: „Czekaj tylko, przemądrzałe ptaszyczko, aż się tam wdrapię! Zapłacisz mi za te cholerne osy, co mnie bez przerwy zamęczają! Kim wy właściwie jesteście, że nasze insekty was nie kuszą?”⁵⁰ Podobny ton pojawia się w karykaturze, zamieszczonej w tym samym czasopiśmie trzy lata później. Przedstawia ona rosyjskiego niedźwiedzia wraz ze sforą innych zwierząt, uosabiających uchodźców politycznych z całej Europy, szukających schronienia w gospodarstwie Helwecji. Ta unosi się gniewem na rządy państw, zarzucające jej dawanie azylu przestępcom: „Najpierw przeganiają do mojego ogrodu całą swoją dziczyznę, a potem czynią mnie odpowiedzialną za wyrządzone szkody! Uświadomcie to sobie wreszcie, panowie Nemrodzi!”⁵¹.

Publicyści wykorzystywali także postać rosyjskiego niedźwiedzia, chcąc zademonstrować wyższość ustawodawstwa szwajcarskiego nad obowiązującym w innych krajach. Za przykład posłużyć może karykatura „W sprawie berneńskiej kary śmierci”, opublikowana w 1881 r. Przedstawiony na niej „obcy [rosyjski?] niedźwiedź”, trzymając łapę na martwej owcy, mówi do berneńskiego Maniego: „Spójrz, drogi kolego, przy naszym trybie życia nie mógłbym być za zniesieniem kary śmierci!” Ten, siedząc przy stole z talerzem zapełnionym kaskami, takimi jak „interpelacja”, „kaucja”, „pozwolenie” itp. stwierdza, że on natomiast byłby do tego zdolny: „twoje dania/sądy są surowe, a mi przynoszą je po ugotowaniu”⁵².

⁵⁰ „Wart’ nur, du übermüthiger Vogel dort oben bis ich hinauf komme! Du sollst mir’s büßen, daß mich diese verdammten Wespen in einemfort plagen! Für was seid ihr denn da, wenn ihr unser Ungeziefer nicht fressen wollt?”; b.a., *Wer isst die Suppe aus?* [Kto wypije to piwo?], „Nebelspalter” 1881, nr 13 [udostępnione przez Zentralbibliothek Zürich].

⁵¹ „Da jagen sie mir dein Wild von allen Seiten in meinen Garten und dann soll ich verantwortlich sein für den Lärm! Macht euch das doch ein Bischen klar, Ihr unverträglichen Herren Nimrode”; b.a., *b.t.*, „Nebelspalter” 1884, nr 8; Nimrod (Nemrod) – postać występująca w tradycji żydowskiej i islamskiej, kilkakrotnie wzmiankowana w Biblii; legendarny myśliwy i władca Mezopotamii.

⁵² „Fremder Bär: Sieh’, lieber Kollege, bei unsrer Lebensweise könnte ich nicht für Abschaffung der Todesstrafe sein! – Mani: Aber ich; den du verzehrst deine Gerichte roh und meine bringt man mir gekocht!”; b.a., *Zur Berner Todesstrafe* [W sprawie berneńskiej kary śmierci], „Nebelspalter” 1881, nr 47 [udostępnione przez Zentralbibliothek Zürich].



Ilustracja nr 10

[b.a., *Wer isst die Suppe aus?*, „Nebelspalter” 1881, nr 13, udostępnione przez Zentralbibliothek Zürich]



Ilustracja nr 11

b.a., *Zur Berner Todesstrafe* [W sprawie berneńskiej kary śmierci], „Nebelspalter” 1881, nr 47 [udostępnione przez Zentralbibliothek Zürich]

Przytoczone przykłady wskazują, że metafora „rosyjskiego niedźwiedzia” służyła Szwajcarom do budowania opozycji między wolną, dostatnią, rządzoną demokratycznie Helwecją a Rosją, pojmowaną jako „wschodnia despotia”, więzienie narodów, królestwo bezprawia. W dyskursie prasowym wystawiano na światło dzienne fakty, mające potwierdzać tezę o niezmienności ustrojowej Rosji i przemilczano lub dyskredytowano dowody, świadczące o jej europeizowaniu się. Potępiano samodzierżawny ustrój polityczny, oparty na militarystyce, niewolnictwie, fanatyzmie religijnym i bezprawiu. Piętnowano ucisk mniejszości narodowych i nieudolność władz w walce ze stale nawiedzającym kraj głodem i epidemiami, takimi jak cholera. Sympatyzowano też *en masse* z rosyjskimi krytykami istniejącego ustroju.

Można przypuszczać, że po części przyczyną, która kazała satyrykom – począwszy od końca lat siedemdziesiątych XIX w. – powielać wciąż ten sam negatywny *image* państwa carów, była potrzeba kreowania świetlanego obrazu własnego kraju. Obok w pełni uzasadnionych refleksji, dotyczących ustroju społeczno-politycznego Rosji, w szwajcarskim dyskursie prasowym pojawiały się bowiem także przekłamania. Za przykład posłużyć może chociażby wspomniana wcześniej karykatura, poświęcona problematyce kary śmierci. Jej autor nie uznał za potrzebne, by dodać, że dziewiętnastowieczny rosyjski system karny stosowanie kary śmierci przewidywał jedynie w nielicznych przypadkach i jako taki mógł uchodzić za najłagodniejszy w ówczesnej Europie⁵³. Wspomniany dyskurs nie był również w pełni konsekwentny. Z jednej strony prasa szwajcarska solidaryzowała się z prześladowanymi w Rosji intelektualistami, krytykującymi ustrój i ze spiskowcami, pragnącymi go zbrojnie obalić. Z drugiej strony jednak dziennikarzom łatwiej było chwalić sianie terroru przez anarchistów i nihilistów w ich ojczyźnie, niż fakt kontynuowania przez nich działalności w Szwajcarii.

Rosyjski niedźwiedź i rosyjska dusza

Pod postacią niedźwiedzia ukazywano też niekiedy rosyjski naród. Wówczas kudłacz pojawiał się praktycznie tylko w jednym kontekście – jako „pies łańcuchowy” kolejnych carów-batiuszków. Przykładowo, karykatura z cza-

⁵³ J. Daly, *Russian Punishments in the European Mirror*, [w:] *Russia in the European Context 1789–1914. A Member of the Family*, red. S. P. McCaffray, M. Melancon, New York 2005, s. 161–188.

sów „wojny bułgarskiej” przedstawia Aleksandra II, szcującego rosyjskiego niedźwiedzia na tureckiego buldoga⁵⁴, rysunek zaś, ilustrujący wydarzenia związane z interwencją mocarstw w Chinach, Mikołaja II, który misiowi nakazuje wyjść z barłogu i ruszyć na „chińskiego smoka”⁵⁵.



Ilustracja 12

[B.a., *Vorläufiges vom Kriegsschauplatz*, „Nebelspalter” 1877, nr 17 (fragment), udostępnione przez Kantonsbibliothek Vadiana St. Gallen]

Tak ukazany „rosyjski niedźwiedź” jawił się jako bezwolne, posłuszne narzędzie w rękach rządzących Rosją, równocześnie zaś ofiara „wielkiej polityki”. Piętno agresji i zezwierżenia było mu tym razem wprawdzie oszczędzone, nie oznaczało to jednak, że karykaturzyści nie znajdowali innych sposobów na zobrazowanie pełniej gamy cech, przypisywanych rosyjskiemu narodowi. Zwierzęcą barbarzyńskość Rosjan oddawano najczęściej za pomocą innej metafory – wspomnianego już kozaka. To właśnie „kozacki” duch unosi się nad opublikowanym po zakończeniu wojny bułgarskiej utworem, zatytułowanym *Rosyjska kultura*, którego autor żołnierzy rosyjskich przyrównuje do jeźdźców Apokalipsy:

⁵⁴⁰ B.a., *Vorläufiges vom Kriegsschauplatz* [Wieści z teatru działań wojennych], „Nebelspalter” 1877, nr 17 [udostępnione przez Kantonsbibliothek Vadiana St. Gallen].

⁵⁵ F. Boscovits, *Der „europäische” Friede* [Europejski pokój], „Nebelspalter” 1900, nr 27 [udostępnione przez Kantonsbibliothek Vadiana St. Gallen].

Jakaż to siła nieczysta
 Wciąż nam ze Wschodu zagraża?
 To kultura rosyjska:
 Mord, grabież, zaraza⁵⁶.

Lista cech przypisywanych Rosjanom była dłuższa. Satyrycy lubili ją też w wielkoraki sposób kompilować. Wśród stale powtarzających się określeń występował „brud”, „wszy”, „wódka” i wywoływane przez nią bydlęce zachowanie⁵⁷.

Obraz kultury rosyjskiej w dziewiętnastowiecznej Szwajcarii miał jednak również drugie oblicze: „rosyjskiej duszy”. Spopularyzowana przez pisarzy rosyjskich w drugiej połowie XIX w., swoje najpełniejsze odzwierciedlenie znalazła ona – jak się wydaje – w motywie „rosyjskiej krasawicy”. W prasie szwajcarskiej wspomniana metafora pojawia się w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX w., z reguły w otoczeniu ślicznotek, uosabiających inne mocarstwa. Czarnowłosa i czarnooka piękność, o zmysłowych wargach, w uwydatniającym kształty futerku i z batem w dłoni⁵⁸, w odróżnieniu od jej brytyjskich czy francuskich odpowiedniczek na łamach prasy nie doczekała się nigdy oszpecającego ją obrazu. Można domyślać się, że źródłem inspiracji dla tego wizerunku był obraz wrażliwej i silnej kobiety rosyjskiej, obecny w utworach słynnych na całą Europę rosyjskich powieściopisarzy. Mógł on jednak także powstać „z natury”, zważywszy liczną obecność rosyjskich arystokratek, rewolucjonistek i studentek w ówczesnej Szwajcarii⁵⁹.

⁵⁶ „Düster über Wald und Flur/ Zieht's von Ost nach West; – / Das ist russische Kultur:/ Mord und Brand und Pest”; wolne tłumaczenie: MŻ; b.a., *Russische Kultur*, „Nebelspalter” 1879, nr 4.

⁵⁷ „Läuse! – Fusel! – Schmutz und Prügel!”; b.a., *Neue russische Nationalhymne*, „Nebelspalter” 1882, nr 8.

⁵⁸ Por. karykatury: F. Boscovits, *Zur Flottendemonstration*, „Nebelspalter” 1880, nr 32 [udostępnione przez Kantonsbibliothek Vadiana St. Gallen]; F. Boscovits, *Europäische Frühjahrsmoden*, „Nebelspalter” 1900, nr 14 [udostępnione przez Kantonsbibliothek Vadiana St. Gallen].

⁵⁹ Studentki z Rosji stanowiły wysoki ogólny odsetek kobiet studiujących na uniwersytetach w Szwajcarii (np. w latach 1906–1914 na uniwersytetach szwajcarskich studiowało obok 200 Szwajcerek ponad 1400 kobiet z imperium rosyjskiego; L. Brügger, *Russische Studentinnen in Zürich*, [w:] *Bild und Begegnung. Kulturelle Wechselseitigkeit zwischen der Schweiz und Osteuropa im Wandel der Zeit*, red. P. Brang, C. Goehrke, R. Kembal, H. Rigggenbach, Basel, Frankfurt am Main 1996, s. 488.



Ilustracja nr 13

[F. Boscovits, *Europäische Frühjahrsmoden*, „Nebelspalter“ 1900, nr 14 (fragment),
udostępnione przez Kantonsbibliothek Vadiana St. Gallen]



Ilustracja nr 14

[F. Boscovits, *Zur Flottendemonstration*, „Nebelspalter“ 1880, nr 32 (fragment),
udostępnione przez Kantonsbibliothek Vadiana St. Gallen]

„Rosyjska dusza”, skryta w ciele rosyjskiej piękności, ucieleśniała – jak można przypuszczać – pozytywnie waloryzowaną, żywiołową egzotykę Wschodu. Jej obecność służyć mogła do unaocznienia ludziom Zachodu janusowego oblicza Orientu. Agresja i barbarzyńskość, mające cechować kulturę Wschodu – wywoływały potępienie; „wschodnia” zmysłowość i wrażliwość – fascynację Orientem.

Czy fascynacja Orientem była w stanie przeważyć utrwalony w świadomości Europejczyków dyskurs, wykluczający Rosję z grona państw cywilizowanych jako nie-europejskiego Obcego? Niestety, hipoteza taka wydaje się wątpliwa.

Pisząc, że piękno zbawi świat, Fiodor Dostojewski miał na myśli moc, tkwiącą w duszy rosyjskiej i w prawdziwej wierze – prawosławiu. Twórczość Dostojewskiego nieodmiennie fascynuje, nie przekonała jednak zachodnich Europejczyków, że to Rosja reprezentuje „prawdziwą” Europę. Tezy o pięknie duchowym tego kraju nie tylko nie zanegowały, lecz wręcz spotęgowały w Europie dyskurs, podkreślający jego cywilizacyjną „brzydotę”. Skontrastowanie „cnót” mieszkańców Rosji z władającym nimi „demonicznym” państwem pozwoliło uwypuklić jego barbarzyńskość i despotyzm. Nawet tezy o pięknie, zawartym w „prawdziwej wierze”, podsyciły europejski dyskurs, w którym „anachroniczna” kultura rosyjska nie przystaje do „racjonalnych”, „dojrzałych cywilizacyjnie” europejskich kanonów.

Ukazując „rosyjskiego niedźwiedzia” w opisanej powyżej sieci opozycji binarnych, pragnę odwołać się do zestawienia wykresu, podsumowującego wszystkie dotychczasowe rozważania.

Skojarzenia związane ze stereotypem Wschodu/dyskursem orientalnym	Skojarzenia związane z „rosyjskim niedźwiedziem”	Skojarzenia związane z jego adwersarzami	Adwersarze „rosyjskiego niedźwiedzia”	Skojarzenia związane ze stereotypem Zachodu
barbarzyństwo/natura	agresywność	uległość	państwa bałkańskie	cywilizacja/kultura
	chaos	porządek	niemcy	
	prymitywizm	wyrafinowanie	francja	
	despotyzm	demokracja/humanitaryzm	szwajcaria	
	obiekt potępienia	źródło fascynacji	„rosyjska dusza”	

Udowadniają one, w mojej opinii, postawioną na początku tezę, iż dyskurs prasowy, obecny w dziewiętnastowiecznej Szwajcarii, kategoryzował Rosję jako antytezę państw, uosabiających główne atrybuty kultury zachodniej.

A bear and a clockmaker. On origins of “Russian bear” stereotype in XIXth century Switzerland (Summary)

The article analyzes the specific attitudes of the ‘Russian Bear’ metaphor in the German-language Swiss press in the second half of the 19th century: in the all-European context as well as in the context of its role in building the Swiss national identity. The author has proven that there exists a connection between the Swiss image of Russia and the ‘colonial discourse’ (described by Edward Said) in that period. The article indicates the great role of the ‘bear’ metaphor within the key binar oppositions, distinctive for that discourse: West – East, culture – nature, civilization – barbarity, democracy – despotism. It analyzes as well the typical Swiss way of perceiving Russia – through the prism of the ethical discourse, which had enabled the 19th century Helvetians to play the role of the ‘Europe’s conscience.’

The author indicates that – while using the ‘Russian Bear’ metaphor – the 19th century Swiss press used to categorize Russia as an antithesis of the countries that personified the main attributes of the West culture. While making oppositions between the Russianness and the Germanness the Swiss press was building such oppositions as: order – chaos, creation – destruction, reason – irrationality, self-control – irritability. The ‘Russian Bear’ as a partner of the French Marianne used to personify an antithesis of the French refinement. The ‘Russian Bear’ metaphor compared with the symbol of Helvetia used to serve to build oppositions between the liberal, wealthy, democratic Switzerland and Russia which was perceived as a severe ‘Eastern despotism’.

Magdalena Żakowska
Instytut Historii, Uniwersytet Łódzki,
zakowskamagda@poczta.onet.pl